

Księga Hioba

Rozdział 5

1. Zawołajże tedy, jeżeli kto jest, coćby odpowiedział? a do któregoż się z świętych obrócisz? 2. Zaiste głupiego zabija gniew, a prostaka umarza zawiść. 3. Jam widział głupiego, iż się rozkorzenił; alem wnet źle tuszył mieszkaniu jego. 4. Oddaleni będą synowie jego od zbawienia, i starci będą w bramie, a nie będzie, ktoby ich wyrwał. 5. Żniwo jego głodny pożre, i z samego ciernia wybierze je; a połknie chciwy bogactwa takowych. 6. Albowiem nie z prochu wychodzi utrapienie, ani z ziemi wyrasta kłopot. 7. Ale człowiek na kłopot się rodzi jako iskry z węgla latają w górę. 8. Zaiste jabym szukał Boga, Bogubym przełożył sprawę swoje; 9. Który czyni rzeczy wielkie i niewybadane, dziwne, którym liczby niemasz; 10. Który daje deszcz na ziemię, i spuszcza wody na pola; 11. Który sadza pokornych wysoko, a smutnych wywyższa ku zbawieniu; 12. Który w niwecz obraca myśli chytrych, tak, iż ręce ich nie sprawią nic skutecznego; 13. Który chwyta mądrych w chytrości ich, a radę przewrotnych prędko niszczy. 14. We dnie taczają się jako w ciemnościach, a jako w nocy macają w południe. 15. Który zachowuje ubogiego od miecza, od ust ich, i od ręki gwałtownika. 16. Mać uciśniony nadzieje; ale nieprawość stuli usta swe. 17. Oto błogosławiony człowiek, którego Bóg karze; przetoż karaniem Wszechmocnego nie pogardzaj, 18. Bo on zrania i zawiązuje; uderza, a ręce jego uzdrawiają. 19. Z sześciu ucisków wyrwie cię, a w siódmym nie tknie się ciebie złe. 20. W głodzie wybawi cię od śmierci, a na wojnie z rąk miecza. 21. Przed biczem języka ukryty będziesz, a nie ulękiesz się w spustoszeniu, gdy przyjdzie. 22. W spustoszeniu i w głodzie śmiać się będziesz, a zwierząt ziemskich bać się nie będziesz. 23. Bo z kamieniem polnym będzie przymierze twoje, a okrutny zwierz polny spokojnym ci się stawi. 24. I poznasz, że jest spokojny przybytek twój, i nawiedzisz mieszkanie twoje, a nie zgrzeszysz. 25. Doznasz też, iż rozmnożone będzie nasienie twoje, a potomstwo twoje będzie jako ziele ziemi. 26. Wnijdziesz w sędziwości do grobu, jako znoszone bywa zboże w stóg czasu swego. 27. Otośmy tego doszli, że tak jest: słuchajże tego, a uważaj to sam u siebie.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.